N^{ro} 219
D. 15 Września.
PIĄTEK.
ROK 1826.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Napad Litwinów na ziemię Dobrzyńską 1323.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Wczoraj odebrane listy donoszą, że w Portach *bałtyckich*, znacznie się podniosła cena zbożaj, a szczególniej *żyta*. W *Gdańsku* iuż płacono za korzec żyta złp: 17, a w tych dniach spodziewano się ieszcze wyższej ceny.

Jutro o godź: w pół do 9 rano z powodu rozpoczęcia kursów w *Uniwersytecie*, odbędzie się w Kościele PP. *Wizytek* Nabożeństwo, poczem w sali przeznaczonej na uroczystości Akademickie, *Rektor* zda sprawę o stanie Uniwersytetu z upłynionego roku szkolnego, a Professorowie X. *Szaniawski*, *Engelke* i *Fiałkowski* czytać będą rozprawy. w Następny Poniedziałek rozpoczną się prelekcje.

W nocy z dnia 8 na 9 b. m. przybyły do *Warszawy* JX. *Paweł Bońkowski* Proboszcz Linowieckiej parafji, zakończył życie. Gdy przy zgonie tego podróżnego Kapłana w domu mym, nieznajdował się żaden krewny, i niebyło funduszu do przyzwoitego pogrzebu, tuteisi XX. *Franciszkanie* z przykładną troskliwością oddali ostatnią usługę nieboszczykowi, trudniąc się całym obrzędem. Poczytuię za obowiązek złożyć Jm najczulsze podziękowanie.

Kazimierz Naimski Gospodarz.

W dniu 13 b.m. w obec *Dozoru Szkolnego* i szanownych Członków Komitetu *Starozakonnych* odbył się popis publiczny w szkole elementarnej dla młodzieży *Wyzna: Mojżeszo:* przy ulicy *Nalewki*. Z 54 uczniów następuiący odebrali nagrodę: z *Klassy I.* Lesser Zygmunt, Sztarkman Wulf, Librowicz Pinkus, Wilbarski Chaim. Z *Klassy II.* Blumenthal Leon, Blumengarten Samuel, Lesser Szymon, Bryhl Gothold, Rozenblum Benjamin, Fajgenbaum Jakób, Arensztejn Salomon. Pochwały otrzymało 6 w *Klassie I.* a 4 w *Klassie II.*

Wygrano 3 pierwsze Numera na *Terno* 55. 19. 82, w Kantorze *Lewenglika* obok Ratusza, w Wtorkowem ciągnieniu Loterji Liczbo:

Gdy wkrótce wystawienia moie zakończyć, a stolicę tutejszą opuścić zamyślam; przeto mam za obowiązek donieść *Szanownej Publiczności*, iż tylko ieszcze kilka reprezentacji dane będą, które iak dotąd, z wszelką okazałością wystawione, każdym razem odmienne, *Łaskawych* dla mnie Widzów przekonaią, iż nic nieszczędziłam i do końca szczędzić nie będę, aby na ciągłe względy *Szanownej Publiczności Warszawy* zasłużyć, która licznem odwiedzaniem, widowiska te zaszczycać raczy. Wdzięczność zaś niezgasłą dla wszystkich mieszkańców tej stolicy z sobą poniosę. *Zofja Stefani.*

Pełnia, iutro o godź: 7, min: 21 rano. Ciepło od kilku dni w połud: dochodzi do stopni 16.

Z Kalisza d. 8 Wrze: 1826 — Z rzadką przyiemnością przepędziliśmy tu wczoraiszy wieczór. Panna Antonina *Palczewska* i JPP. *Moris* i *Grekowski*, tancerze Teatru Narodo:, wracaiąc z *Paryża* do *Warszawy*, dali nam się widzieć na tuteiszej scenie. Odtańczyli pantomiczne *Pa de de* i wielkie Greckie *Pa de troa.* Naprożno byśmy tu umieszczali pochwa-

ły talentu tych tancerzy. *Paryż* i inne znakomite miasta zachodniej Europy, zaszczytnie iuż o nim wyrzekły; powiemy tylko, że dziwiąc się nad sztuką ich tańczenia, do wysokiego doprowadzoną stopnia, uczuliśmy razem tę przyiemność, iaką rodzi widok doskonałej piękności. Rzęsiste i powtarzane oklaski, licznie, bo aż do natłoku zgromadzonej publiczności, tudzież powszechne życzenia aby ci Tancerze widzieć nam się tutaj ieszcze pozwolili, są najlepszym tego co wyżej powiedziano dowodem. Dziś pomiędzy innemi, tańczyć będzie Panna *Palczewska* sławne *Solo Mazura.* Zachwyca wprawdzie każdy talent; lecz ileż się nie czuie rozkoszy, gdy na ojczystej zrodzony ziemi!. S.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

z *Francji.*

Dnia 4 b. m. dano garnizonowi *Paryzkiemu* na polu *marsowem*, ucztę wojskową. Każdy żołnierz otrzymał butelkę wina i przez 10 godzin wolny czas do zabawy. Donoszą z *Marsylji* d. 23 z. m. iż kilka okrętów francuzkich zatrzymali Korsarze *Algierscy.* Z Kapitanami tych okrętów obchodzili się ci barbarzyńcy niegodziwie, i niepuścili ich, aż się przekonali, że na swoich okrętach nieprzechowali ani *Greków*, ani też poddanych *Państwa Kościelnego.* — W Gminie *Alber* przy *Pireneach zachodnich* obchodzono d. 13 z. m. Swięto miejscowe, na które zebrali się także mieszkańcy pogranicznych wsi *Hiszpańskich.* Wieczorem rozpoczeły się tańce i inne zabawy, między innemi, starzec nazwiskiem *Werdazie* maiący lat 104 tańczył wraz z młodzieżą z taką z winnością iż zastanowił wszystkich obecnych, a gdy postrzegł przypatruiących się iemu *Zandarmów*, zawołał wesoło „zapewne myślicie że iestem zbiegłym rekrutem.“—Jenerał *Rosz* przybył do *Paryża* i znajdował się na posiedzeniu tamecznego komitetu, utworzonego na wsparcie *Greków.*—Wdowa po zmarłym Jenerale *Foa* darowała nadwornemu malarzowi *Gerrad* (który malował portret iej męża) z bibljoteki zmarłego Jenerała, Historją *Sztuartów* wydaną przez sławnego *Foxa*, przy której znajduią się własnoręczne notatki Jenerała. Oprawa tej książki którą można nazwać arcy dziełem, iest pracy Królew: złotnika *Odiot.* — Gazety *Londyńskie* donoszą że z *Birmanami* stanął pokój d. 4 Lutego w *Jandaboo*, o 4 dni drogi od *Umerapura*, po kilku ciężkich bitwach. Jego warunki są prawie takie iak przeszłego pokoiu przez *Birmanów* zerwanego, iuż pierwsza rata kosztów woiennych wypłacona; woisko angielskie prawie iuż całe wróciło do *Kalkuty.*—Mówią za rzecz pewną, że około 200 do 300 młodych officerów *angielskich* zbiera się w celu popłynienia do *Grecji* pod Kapitanem *Kampbell* przyiacielem Lorda *Kochran.* Gazety opisuią nawet ich mundury. Wszyscy są ze służby morskiej, płacą sami koszta podróży do *Malty*, i wkrótce wyjdą pod żagle.

z *Niemiec.*

Panna *Sontag* Spiewaczka bawiąca teraz w *Frankforcie*, wystąpiła na tamecznym teatrze w roli Królowej *Nawarry* i *Donny Anny* w Operze Mozarta *Don Zuan.* Zapał publiczności i oklaski z iakiemi ta znakomita artystka przyiętą została, trudne są do opisania. Donoszą z *Niderlandji* o chorobach które dotąd panuią w *Grenindze.* Od dnia 20 do 27 Lipca umarło w tem mieście ludzi różnego wieku 41, od 27 Lipca do 3 z. m. 57, od 3 do 10 z. m. 106, od 10 do 17, 82, od 17 do 24 z. m. 97, w ogóle 383 osób, dawniej umierało tam zwykle do 15 osób co tydzień.—D. 25 z. m. o godzinie 9 wieczorem spłonęło w miasteczku *Bernsztat* w *Saxonji* 60 domów, przez co 80 rodzin zostało bez przytułku. Ogień był tak gwałtowny, iż

nic go wstrzymać niezdołało.—W *Alpach* w okolicach *Berny* spadł dnia 27 z. m. gęsty śnieg. Tameczne góry maiące 8,000 stop wysokości, były nim tegoż dnia całkowicie okryte.

Od Granic Tureckich.

Według listów z *Stambułu*, Poseł Angiel: P. *Stratfort Kanning* miał podać notę Dywanowi, w której ogłasza Lorda *Kochran* za awanturnika znikłego z *Anglji*, który wszedł w służbę morską Greków, dodaiąc ieszcze, że rząd *Angielski* w przypadku gdyby *Kochran* dostał się w niewolę Turecką, żądać nie będzie iego uwolnienia, gdyż Lord iuż nieuważa się za poddanego *Wielkiej Brytanji.*—Listy *Syrji* donoszą d. 28 i 29 Lipca r. b. że Grecy w 40 żagli pod dowództwem *Sakturjusa*, stoczywszy walkę na morzu d. 27 Lipca z oddziałem flotty Greckiej pod *Samos*, spalili okręt nieprzyiacielski, poczem trwała ieszcze bitwa, której skutek, dotąd nie iest wiadomy. — *Jbrahim*, który w 4,000 ludzi posunął się ku *Majnie*, stoczył 3 bitwy z Grekami, i wszystkie były dla niego niepomyślne, tak dalece, iż śpiesznie cofnąć się musiał do *Kalamaty*. Gdy liczą całą siłę woienną *Jbrahima* do 8,000 ludzi, przeto Grecy maią zamiar stoczyć z nim otwartą walkę w *Morei*, przeznaczywszy na to 4,000 *Romeljotów*, którzy się z resztą wojska Greckiego będącego iuż w polu połączyć maią. Miasto *Ateny* walecznie odpiera Turków, którzy oblegli iego mury, niezbywa w tem mieście ani na żywności, ani też na odważnych żołnierzach. Według odebranych wiadomości z *Stambułu* do d. 3 Sier: znajdowała się ta stolica w ciągłem poruszeniu. Tylko powszechna boiaźń zdaie się wstrzymywać muzułmanów od powstania przeciw nowym reformom. *Wielki Wezyr*, któremu lud zarzuca, iż iest podłego urodzenia, (iak wiadomo był dawniej *Tragarzem* i ledwo umiał podpisać swoie nazwisko) iest codziennie przedmiotem nowych paszkwilów. Mimo takich niespokojności *Sułtan* codziennie okazuie się w meczecie. Między ostatniemi których stracono za nowy spisek, znajdowało się 75 *Topszysów*. Z dawnych *Agów Janczarskich*, których mianowano teraz *Szambelanami*, dla zwabienia ich do *Stambułu*, stracono iuż 7, w kilka dni po ich przybyciu. Lud Turecki, który w pierwszej chwili nowej reformy dał się uwieść przez ustanowioną małą cenę żywności, zaczyna znowu być niespokojnym, przezco przyszłość okazuie się coraz smutniejszą. — Taż wiadomość z *Stambułu* donosi, że Lord *Kochran* miał istotnie przybyć do *Napoli di Romanja* gdzie oczekuie na resztę swoich okrętów. Sprawa Greków zdaie się teraz być pomyślniejszą. *Jbrahim* z powodu braku żywności i wojska, doznaie wszędzie przeszkody w swoich działaniach woiennych przeciw *Grekom.* —

Ponieważ w niektórych miejscach na Prowincji puszczono pogłoskę że Gazeta Korrespondenta Warszawskiego wychodzić przestała, przeto nowa Redakcja tegoż pisma uwiadamia szanownych czytelników, że wieść ta iest bezzasadną, że Gazeta Korresspondenta wciąż nieprzerwanie wychodzi i nadal wychodzić będzie; że nowa Redakcja z dniem 1go Lipca r.b. objąwszy to pismo, według możności swoiej nie zaniedba odpowiadać zaufaniu swych czytelników, że do Gazety Korrespondenta dołączane będzie iak dotąd pismo dodatkowe p. t. Rozmaitości Warszawskie, co tydzień arkusz obejmuiące, i poświęcone artykułom Historją, Pamiętniki, Podróże, Powieści i Wiadomości Literackie maiącym na celu; że oprócz wiadomości politycznych, umieszczane będa w Gazecie wiadomości dotyczące się handlu, przemysłu sztuk pięknych i teatru; że nareszcie aby niezajmować miejsca przeznaczonego na bieżące artykuły, obszerniejsze akta urzędowe (iak to się stało z raportem i wyrokiem w sprawie spisku Petersburgskiego) w osobnych nadzwyczajnych dodatkach umieszczane będą. Prenumeratorowie, którzyby na Prowincji doznawali nieregularności w odbieraniu Gazet, lub też niektórych numerów wcale nie odebrali, raczą się o nie u Poez-

tamtów i Stacji pocztowych upominać; Redakcja bowiem regularnie pismo swoie do expedycji Gazet w Warszawie odsyła; albo też mogą zgłosić się franco do Redakcji, która ich żądaniom zadosyć uczynić nie omieszka. Obwieszczenia sądowe i doniesienia prywatne, przyimuie Redakcja za iednakową dla obudwu Gazet (Warszawskiej i Korrespondenta) przepisaną opłatą; i takowe bez zawodu umieścić przyrzeka. Z kończącym się Kwartałem, Redakcja uprasza tych którzy też pismo abonować zechcą o wczesne zgłoszenie się.

DONIESIENIA.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Na mocy Postanowienia Xcia Namiestnika Królewskiego pod d. 27 Maia 1817 r. zapadłego; gdy Dworek frontowy pod Nr 1961 przy ulicy Skąpej stoiący, ze względu Policyjnego na rozebranie przeznaczonym został; Urząd Municypalny przeto wzywa chęć kupna materjałów z tegoż Dworku z warunkiem rozebrania onego maiących, ażeby się w dniu 20 b.m. o godz: 10 zrana tym celem w mieyscu stawili, gdzie sprzedaż wzmiankowanych materjałów sposobem zwykłej licytacji przez Inspektora Policji Wydz: 3 odbytą będzie. — w Wars: d. 7 Wześ: 1826 r. Wice Prezydent *Luboowidzki*. Za Sekretarza Jlnego *Wiernicki*.

☞ Rodzice lub Opiekunowie, chcący oddać Młodzież na nauki do Liceum, raczą się zgłosić do domu przy ulicy Oboźnej Nr 2766 gdzie na pierwszem piętrze znajdą gotowe dla Młodzieży szkolnej pomieszkanie z przyzwoitemi wygodami, dla której, oraz zapewnia się potrzebny dozor i korrepetycje.

Franciszek Tomasini.

Nowy transport bawełnianych Pończoch w różnych gatunkach, fabryki Kaliskiej przybył do Warszawy. Nabyć można takowych tuzinami i po parze za cenę umiarkowaną pod Nr 1306 na Nowym Swiecie.

Uczniowie przybywaiący do Szkół publicznych w Warszawie, życzący mieć stancją wraz ze stołem, usługę i innemi wygodami, blisko Liceum i Uniwersytetu, zechcą się zgłosić do Pawickiego przy ulicy Oboźnej pod Nr 2766 Lit. C. Uczniowie Liceum mogą być przyjmowani z Guwernerem lub Korrepetytorem, dla których zapewnia się dozor i wszelka pieczołowitość.

Za pozwoleniem Zwierzchności. — Sławne Pigułki na wygubienie Szczurów i Myszy. Dostać można u niżej podpisanego w Rynku Starego miasta pod Nr 40 zawsze świeżych słoik po zł: 2, do każdego słoika dołącza się informacja potrzebna. *Kopke.*

Przed 9cią dniami służący wyieżdzaiąc na wieś, znalazł na ulicy Mazowieckiej Łańcuszek od zegarka z Pieczątką i Kluczykiem; kto go zgubił niech się zgłosi do domu pod Nr 1351, przy teyże ulicy.

Jan Lubaczewski oddalony przez Uchwałę rady familijnej na d. 22 Lipca r.b. w Sądzie Pokoiu P.M.W. W. 3. zdziałaną od obowiązków opiekuna nad swem rodzeństwem, doniosł w N. 193 Kurjera Publiczności, iżby od podpisanych nikt nieważył się najmować domów Nro 1618 i 1664 przy ulicach Marszałkowskiej i Mokotowskiej. Gdy niżej podpisani wyż rzeczonym Aktem są istotnemi opiekunami; wzywaią przeto chęć maiącego naięcia domu Nr 1618 iżby nie do Lubaczewskiego, lecz do niżej podpisanych pod Nro 543 przy ulicy Długiej zgłosił się, a przekonany urzędowemi dowodami bez obawy o naiem rzeczonego domu w umowę weydzie; zwłaszcza że JP. Wojczyński niezważaiąc na ostrzeżenie Lubaczewskiego dom Nr 1618 z ogrodem zadzierżawił. — *Franciszek Dąbrowski* Opiekun, *Izydor Bibski* przydany Opiekun.

Uwiadamia się interessantów, iż w mieście Kozienicach w Obwodzie i Woie. Radomskich na trakcie głównym Lubelskim leżącem, są na składzie coroczne świeże wszelkie Korzenie, Zioła, Kwiaty i Nasienia w kraiu znajdować się mogące (rosnące) a mianowicie roślina Konitrud, Gratiola offici: nazwana, której w znacznej ilości nabyć można, u podpisanego właściciela Apteki Kozienickiej, a to za cenę 15 niższą od ceny będącej w Warszawie, oraz z transportem. Życzący nabyć którego bądź z artykułów, raczy się zgłosić franko do podpisanego, a rychle zadowolnym zostanie.

Z r o d e l s k i.

W domu W. Kosseckiej Pułkownikowej, dawniej Garwolińskich zwanym przy rogu ulicy Żabiey i Elektoralnej, znajduie się Dachówka holenderka stara do sprzedania w ilości do 20,000 sztuk, oraz w Budowie Teatralnej iest do sprzedania Bryczka Saska lekka bardzo porządna. Informacja w tychże budowach co do Dachówki iako i Bryczki.

Pomiędzy ulicą Nowo Senatorską od strony domu P. Soderowej, a ulicą Trębacką, idąc przez plac Saski ku ulicy Mazowieckiej, zgubiony został zegarek srebrny duży, o dwóch kopertach, fabryki angielskiej Nortona. Kto go znalazł, niech raczy oddać do domu Karolego w podworzu, za co otrzyma dobrą nagrodę.

Teatr. Jutro Kom: *Młodość Henryka V.* i Opera *Gulnara Niewolnica Perska.*